

Andrzej Cichocki

Etos wychowawcy w nauczaniu Jana Pawła II

Nauczyciel to jedno z najstarszych pojęć ludzkiej kultury. Pierwotny sens pojęcia i funkcje nauczyciela wynikają z misji i praktyki religii. Wzorzec nauczyciela — mistrza oddanego swojej idei i swojej misji, czerpiącego swój autorytet, status moralny i społeczny ze swoistej charyzmy, doskonałości ducha i nieskazitelnego postępowania dostarcza religia chrześcijańska. Idealną, religijną personifikacją nauczyciela jest Jezus Chrystus, którego cała misja polegała na „nauczaniu”. W gronie znamienitych nauczycieli znajdują się wielcy kapłani i Święci, którzy nadali myśli i praktyce religijnej nowy wymiar: św. Augustyn, św. Tomasz z Akwinu, św. Cyryl i św. Metody. Do największych autorytetów moralnych współczesności należy bez wątpienia Jan Paweł II. Jego nauka przeciwstawia się dramatowi rozchwiania moralnego współczesnego świata, człowieka „bez wartości”, Jego nauczanie „odkrywa” i jednoczy ludzi wokół ważnych dla nich wartości. Uniwersalna triada: dobro, prawda, piękno, w nauczaniu Jana Pawła II, ulega rozszerzeniu i reinterpretacji, „odczytaniu na nowo” i uaktualnieniu tych, których współczesność dotkliwie potrzebuje: wierność wyznawanym zasadom, ochrona słabych, ubogich i potrzebujących, obrona życia i miłości, sensu cierpienia.

Kim jest dla nas Jan Paweł II? Wybitnym mężem stanu i politykiem, głową państwa watykańskiego, uczonym, filozofem, aktorem, świetnym mówcą, zręcznym psychologiem oddziałującym na ludzkie rzesze, nauczycielem, autorytetem moralnym? To niezbędne atrybuty „nauczyciela ludzkości”. Rejestr właściwości „nauczyciela ludzkości”, zdaniem T. Pilcha¹, powinien obejmować, jako fundamentalne, następujące cechy:

¹ *Encyklopedia Pedagogiczna XXI w.*, t. III, T. Pilch (red.), Warszawa 2004, s. 579-580.

- 1) uniwersalność przesłania (głoszone prawdy są na tyle ogólne, że przełamują bariery dzielące kultury, religie, epoki, np. humanitaryzm, tolerancja, idea pokoju, opieka),
- 2) doskonałość moralna i nieskazitelność charakteru i postępowania,
- 3) wierność zasadom i prawdzie,
- 4) nauczanie w duchu moralności humanistycznej (głoszone prawdy służą człowiekowi, chronią najwyższe wartości ludzkie, regulują zachowania społeczne człowieka — ku dobru ogółu, wspólnoty),
- 5) konieczną właściwością nauczyciela jest posiadanie przez niego charyzmy. To sztuka angażowania uwagi i zainteresowania słuchaczy, przekonywania słuchaczy do siebie i swoich racji; sposób prezentacji własnego zaangażowania w sprawy doniosłe społecznie. To posiadanie specjalnych właściwości w zakresie sztuki oratorskiej, odczytania oczekiwań i potrzeb ludzi i umiejętność (w połączeniu z darem mądrości) mówienia o sprawach trudnych, drażliwych bądź doczesnych.

Jan Paweł II był postacią o wyraźnych cechach, uniwersalnym zasięgu głoszonych prawd i moralnej doskonałości. Określany „papieżem praw człowieka” i „nauczycielem świata przełomu tysiącleci” jest personifikacją zalet i cnót osobowych, których współczesność dotkliwie potrzebuje, autorytetem moralnym współczesności. Rozpoczęty przez Kościół proces beatyfikacyjny ma ponadto dostarczyć dowodów daru uzdrawiania i czynienia cudów (to ważne odniesienie ujęcia teologicznego charyzmy jako przejawu łaski Bożej).

Całe Jego życie i działalność przesycona była miłością do drugiego człowieka, której wymiarem było wezwanie ludzkości do tworzenia cywilizacji miłości (w miejsce zagrożeń i kryzysów człowieka we współczesnej cywilizacji konsumpcyjnej). To wyzwanie w szczególny sposób wypowiedział Jan Paweł II w czasie swej siódmej pielgrzymki do Ojczyzny w słowach: „Na kryzys cywilizacji trzeba odpowiedzieć cywilizacją miłości, opartą na uniwersalnych wartościach pokoju, solidarności, sprawiedliwości i wolności, (...) by przez miłość, która jest syntezą życia moralnego człowieka budować nową rzeczywistość”, by świat czynić „bardziej ludzkim”. Cywilizacja miłości, w ujęciu Jana Pawła to czwórmian prymatu znajdującego najpełniejszą realizację w systemie wychowania rodzinnego i działaniach nauczyciela na terenie szkoły:

- 1) prymat godności człowieka; człowiek jest podmiotem, a nie przedmiotem; jest kimś, a nie czymś, czym można manipulować, posługiwać się jak rzeczą; człowiek ma prymat przed rzeczą,
- 2) prymat postawy „bardziej być” niż „więcej mieć”; przeciwstawienie się walce o maksymalny zysk nawet kosztem godności ludzkiej, niszczenia środowiska naturalnego, życia nienarodzonych,
- 3) prymat etyki przed techniką; by technika nie prowadziła do coraz szybciej postępującej degradacji człowieka, ładu społecznego i środowiska naturalnego,

- 4) prymat miłości przed sprawiedliwością; sprawiedliwość sama nie wystarcza, może być spaczoną, gdy zabraknie w niej miłości i braterskich stosunków międzyludzkich.

W swej misyjnej działalności Jan Paweł II wielokrotnie, w różnych częściach świata, ale nade wszystko podczas pielgrzymek do kraju, spotykał się z uczestnikami i zarazem kreatorami elementarnych działań wychowawczych, a więc rodzicami i nauczycielami. Równocześnie Jan Paweł II rozwinął na szeroką skalę dialog z młodzieżą całego świata. Ludzie młodzi, w nauczaniu Jana Pawła II byli wielką nadzieją świata, systematycznie spotykał się z młodzieżą podczas Światowych Dni Młodzieży, ukazując im drogę godnego życia.

Dostrzeżenie uczestników procesu edukacyjnego, „praca” z tymi trzema środowiskami (rodzice–nauczyciele–uczniowie) jest sposobem (metodą) całościowego, systemowego odrodzenia kondycji moralnej społeczeństwa. To praca od podstaw w domu rodzinnym i szkole (rodziców i nauczycieli) nad nową jakością „humanum” człowieka.

Papieskie zadania oraz powinności rodziny i szkoły na miarę XXI wieku oparte są o historycznie ukształtowane wartości, godność i mądrość, perfekcjonizm i odpowiedzialność w pracy, szlachetny humanizm, szacunek i miłość do innych ludzi. To źródło, a w zasadzie ważne przypomnienie roli rodziców i domu rodzinnego w wychowaniu młodego człowieka i powinności szkoły i nauczyciela. To fundamentalne źródło przygotowywanego aktualnie projektu pn. KARTA ODPOWIEDZIALNOŚCI I OBOWIĄZKÓW NAUCZYCIELA. Główne przesłania tego dokumentu odnajdujemy w nauce Jana Pawła II skoncentrowane wokół: odpowiedzialności nauczyciela za integralny rozwój własnej osobowości, odpowiedzialności za uczniów i współodpowiedzialności za miejsce pracy. KARTA przypomina nauczycielowi: kim jest, kim może być i kim być powinien. Jego styl bycia, takt pedagogiczny, sposób rozwiązywania problemów, jakość kontaktów międzyludzkich, zaangażowanie w pracę zawodową, realizacja programu wychowawczego — mają się dokonywać w klimacie otwierającym na prawdę oraz mobilizującym do czynienia dobra w imię cywilizacji miłości.

Rola rodziny

W wielu wystąpieniach Jan Paweł II z z troską mówił o niebezpiecznych przemianach i zagrożeniach współczesnej rodziny, przypominając niezłomne prawdy o jej roli i powinnościach w wychowaniu dziecka. Określał też wyraźnie wspierającą rolę szkoły i nauczycieli.

Przywołując papieża Pawła VI, Jan Paweł II mówił:

Rodzina, mając za cel prokreację i wychowanie dzieci, posiada tym samym naturalny priorytet, i w konsekwencji priorytet prawa-obowiązku na polu wychowania w odniesieniu do społeczeństwa. Nie powinna ona i nie może zrzec się tego prawa. Jest dlatego rzeczą konieczną, ażeby obok nauczycieli i uczniów, również rodziny były obecne w szkole i odpowiedzialne na kierunek wychowania wspólnoty szkolnej².

W Łowiczu (w czerwcu 1999 roku) Jan Paweł II wypowiedział się o rodzinie:

Rodzina jest powołana do wychowania swoich dzieci. Pierwszym miejscem, gdzie rozpoczyna się proces wychowawczy młodego człowieka jest dom rodzinny. Każde dziecko ma naturalne i niezbywalne prawo do posiadania własnej rodziny: rodziców i rodzeństwa, wśród których rozpoznaje, iż jest osobą potrzebującą uczucia miłości i że tym uczuciem może obdarzyć innych, a zwłaszcza najbliższych. (...) Ponieważ rodzice dają życie swoim dzieciom, dlatego przysługuje im prawo do tego, by byli uznani za pierwszych i głównych ich wychowawców. Oni też mają obowiązek stworzenia takiej atmosfery rodzinnej, przepojonej miłością i szacunkiem dla Boga i ludzi, która by sprzyjała osobistemu i społecznemu wychowaniu dzieci. (...) Drodzy rodzice, jesteście dla swoich dzieci pierwszymi nauczycielami modlitwy i cnót chrześcijańskich i nikt was w tym nie może zastąpić, (...) uczcie wasze dzieci szacunku dla każdego człowieka³.

O konieczności współpracy rodziny i szkoły Jan Paweł II mówił:

rodzice nie mogą nie interesować się wychowaniem dzieci, ale konieczną jest rzeczą, aby coraz bardziej uświadamiali sobie, że szkoła nie zwalnia ich z ich misji, lecz pomaga ją im wypełniać, oraz że oni są pierwszymi wychowawcami dzieci. Dlatego nieodzowna jest harmonijna współpraca między rodziną i szkołą. Wasze zaangażowanie wychowawcze jest skierowane do całego człowieka. Obejmuje przede wszystkim umysł, wolę i w sposób szczególny sumienie (gdzie umysł i wola, wolność i odpowiedzialność, osiągają najgłębszy wymiar) rozwijane poprzez różne dyscypliny, łącznie z dyscyplinami sportowymi (tak bogatymi w wartości formacyjne)⁴.

Rola szkoły

Odwołując się do dokumentów Soboru Watykańskiego II w DEKLARACJI O WYCHOWANIU CHRZEŚCIJAŃSKIM Jan Paweł II mówił:

Wśród narzędzi wychowania szczególne znaczenie posiada szkoła, która z jednej strony przyczynia się do dojrzewania zdolności umysłowych, a z drugiej strony rozwija zdolność sądenia, wprowadza ucznia w kontakt

² Powołaniem nauczyciela jest przygotowanie uczniów do życia według zasad wiary – Audyencja dla uczestników XV Krajowego Kongresu Włoskiego Katolickiego Związku Nauczycieli Szkół Średnich, Watykan, 16 marca 1981 r.

³ Homilia podczas Mszy Świętej w Łowiczu 14 czerwca 1999 r., także, *Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim*.

⁴ Nauczyciel chrześcijański wychowawcą sumień młodzieży – Audyencja dla nauczycieli i uczniów szkół katolickich w Rzymie i Lacjum, Rzym, 29 stycznia 1983 r.

z dziedzictwem kulturowym minionych i teraźniejszych pokoleń, rozwija zmysł wartości, przygotowuje do życia zawodowego, rodzi stosunek przyjaźni między uczniami różnego charakteru i położenia. Szkoła zatem stanowi jakby pewne centrum, w którego wysiłkach i osiągnięciach powinny uczestniczyć równocześnie rodziny, nauczyciele, różnego rodzaju organizacje rozwijające życie kulturalne, obywatelskie, religijne, państwowe i cała społeczność ludzka⁵.

We Włocławku w 1993 roku Ojciec Święty mówił:

Szkoła ma wykluczać wszelki monopol, który sprzeciwia się wrodzonym prawom osoby ludzkiej, a także postępowi i upowszechnianiu samej kultury, pokojowemu współżyciu obywateli i pluralizmowi istniejącemu dziś w bardzo licznych społeczeństwach.

– Niechże tedy szkoła uczy w wolnej Polsce młode pokolenie, a także i starsze, że właściwego korzystania z wolności można się nauczyć przez jej właściwe używanie.

– Niech będą uważnie i mądrze szanowane prawa każdego (...)młodego człowieka do kształtowania i wyrażania na terenie szkoły własnego sumienia zgodnie ze swoją formacją otrzymaną w rodzinie, światopoglądem oraz osobistymi, uczciwymi poszukiwaniami duchowymi⁶.

A w innym fragmencie tejże homilii Ojciec Święty życzył polskim szkołom, by kształtowały ludzi o szerokich horyzontach wiedzy, ludzi prawdomównych, odpowiedzialnych i szlachetnych.

Rolę i zadania współczesnej szkoły Jan Paweł II określał następująco:

Szkoła mocą swego posłannictwa kształtuje władze umysłowe, rozwija zdolność wydawania prawidłowych sądów, wprowadza w dziedzictwo kultury wytworzonej przez przeszłe pokolenia, kształci zmysł wartości, przygotowuje do życia zawodowego, sprzyja dyspozycjom do wzajemnego zrozumienia się, stwarzając przyjazne relacje wśród wychowanków różniących się charakterem czy pochodzeniem⁷.

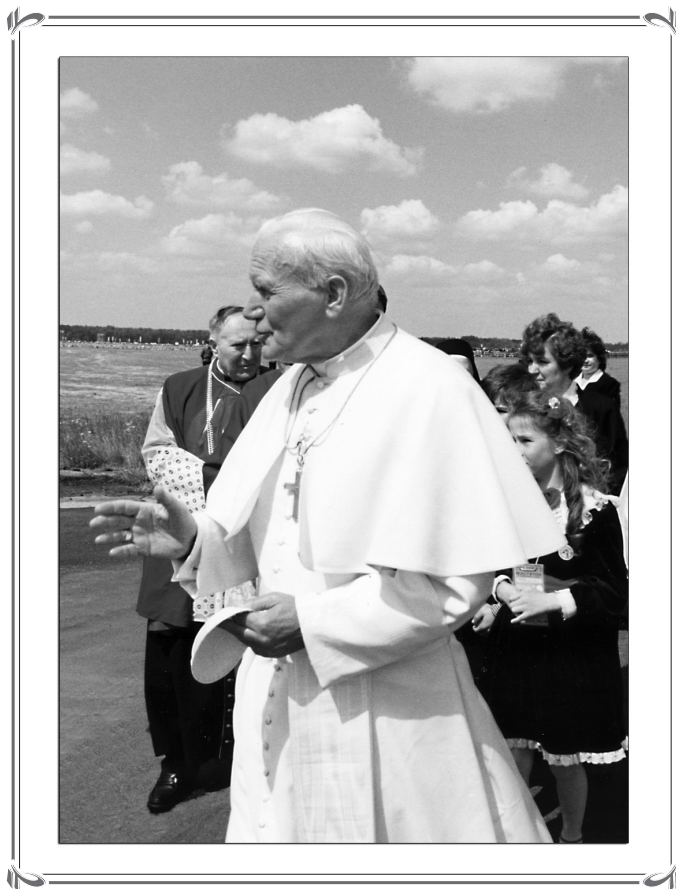
Szkoła dzisiejsza (w homiliach i wystąpieniach Papieża) ma nie tyle przekazywać wiadomości, ile zapewnić pierwsze miejsce *humano* — mądrości, wyrażającej się zdolnością do rozwiązywania życiowych problemów. Musi być bardziej zorientowana ku wartościom człowieczeństwa. I do tego potrzebny jest głęboko zaangażowany nauczyciel.

W DEKLARACJI O WYCHOWANIU CHRZEŚCIJAŃSKIM Papież wypowiada się do nauczycieli o celach wychowania w szkole następująco:

Umiejcie zatem wychowywać i kształtować współczesną młodzież dla inteligencji i rozumu (...) do człowieka całkowitego, to znaczy w pełni jego wymiarów, w których skupiają się i zlewają wiedza i twórczość, analiza i wyobraźnia, technika i kontemplacja, wychowanie moralne i przygotowanie zawodowe, zaangażowanie społeczne i polityczne oraz

⁵ Powołaniem nauczyciela jest..., cyt. wystąpienie, Watykan, 16 marca 1981 r., „L'Ossevatore Romano”, numer specjalny 1-9 VI 1991 r., s. 73-75.

⁷ Przemówienie do katechetów, nauczycieli i uczniów we Włocławku, 6 czerwca 1991 r., także, *Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim*.



Wizyta Ojca Świętego Jana Pawła II w Białymstoku, 5. 06. 1991 r.

otwarcie religijne; jest to człowiek, jakiego powinniście kształtować, wychowywać i przygotowywać w szkole, która powinna być pomyślana i urzeczywistniana nie tylko jako zwykłe narzędzie dla formacji kierowników, techników, robotników, którzy by odpowiadali produkcyjnym potrzebom społeczeństwa jutra, lecz raczej jako uprzywilejowane centrum, żywe i żywotne, w którym młodzieniec byłby kształcony w tym pełnym humanizmie⁸.

Doskonałym materiałem wychowawczym takiego oddziaływania szkoły stają wartości chrześcijańskie — podkreślał zawsze z całą mocą Jan Paweł II. Bowiem

⁸ *Zadania szkoły. List na Światowy Dzień Modlitw o Powołania Kapłańskie i Zakonne, Watykan, 2 lutego 1989 r.*

(...) do przeszłości należą czasy, w których z uporem i nawet pewnym zaślepieniem usiłowano nie zauważać znaczenia elementu religijnego w życiu człowieka, a nawet wykluczać go z oficjalnych systemów wychowawczych. Walka z religijnością ludzi, szczególnie dzieci i młodzieży, zawsze przynosiła niepowetowane straty wychowawcze i spustoszenie w osobowości wychowanków⁹.

Jan Paweł II odwołując się do psychologicznych właściwości wieku młodzieńczego ukazywał szczególne (szczegółowe) zadania konstruowanych programów wychowawczych. „Jest to bogactwo odkrywania a zarazem planowania, wybierania, przewidywania i podejmowania pierwszych własnych decyzji, które mają znaczenie dla przyszłości”. Pięć elementów wymienionych przez Jana Pawła II mogą stać się fundamentem programów wychowawczych.

Rola nauczyciela

Sobór Watykański II w DEKLARACJI O WYCHOWANIU CHRZEŚCJAŃSKIM zarysował następująco misję tego zawodu: „W tym centrum uprzywilejowanym, jakim jest szkoła, macie zadanie w najwyższym stopniu poważne i subtelne, przedziwne powołanie, do przekazywania przede wszystkim uczniom (...) tych wiadomości, które zdobyliście w tylu latach studiów. Ale ta *kultura* nie może sprowadzać się po prostu do suchej listy wiadomości, ale winna stać się formą poznania, zdolnością osądzania rzeczywistości i historii, to jest mądrością, zdolną zapewnić nauczycielowi i uczniowi możliwość wydawania sądów o wartości wydarzeń — religijnych, historycznych, społecznych, ekonomicznych, artystycznych — z przeszłości i z teraźniejszości”. W wielu wypowiedziach Jana Pawła II do nauczycieli, wyraźnie określona zostaje misja „prawdziwego wychowawcy” — kształtowanie charakteru, sumienia i duszy swoich uczniów w zgodzie i spójności z jego wiarą i jego życiem zawodowym, z największym szacunkiem dla wolności i osobowości uczniów.

Piękne (...) i wielkiej doniosłości jest powołanie tych wszystkich, którzy pomagając rodzicom w wypełnianiu ich obowiązku i zastępując społeczność ludzką, podejmują w szkołach zadania wychowawcze; powołanie to wymaga szczególnych przymiotów umysłu i serca, jak najstarszego przygotowania i ciągłej gotowości do odnowy i dostosowania¹⁰.

Podczas jednej z audyencji dla nauczycieli — w życzeniach adresowanych do tego środowiska Ojciec Święty ponownie nawiązał do misji tego zawodu i roli oraz odpowiedzialności państwa za sprawy edukacji:

⁹ Ibidem.

¹⁰ *Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim.*

Macie do spełnienia wielką misję. Społeczeństwa powinny to sobie coraz głębiej uświadamiać i dawać oświacie wszystko, czego potrzebuje, aby sprostać swoim zadaniom: wydatki na szkolnictwo są zawsze owocną inwestycją¹¹.

Oryginalnie i na wskroś nowocześnie, na miarę XXI wieku, zarysowuje Jan Paweł II rolę szkoły, stwierdzając: W systemie szkolnictwa można i zapewne powinno się zmienić wiele. Jedno jednak powinno być jasne: szkoła nie może jedynie dostarczać młodym informacji z różnych dziedzin wiedzy; musi im także pomagać w poszukiwaniu we właściwym kierunku sensu życia. Na tym polega jej odpowiedzialność, zwłaszcza w epoce takiej jak nasza, w której wielkie przemiany społeczne i kulturowe zdają się czasem zagrażać nawet najbardziej podstawowym wartościom moralnym. Szkoła musi pomagać młodym w przyswajaniu sobie tych wartości, tworząc warunki sprzyjające harmonijnemu rozwojowi wszystkich wymiarów ich osobowości: wymiaru fizycznego i duchowego, kulturalnego i społecznego. Spełniając to zadanie, staje u boku rodziny, której podstawowym i niezbywalnym zadaniem jest wychowanie. Właśnie dlatego rodzice mają prawo i obowiązek wybrać szkołę, która najlepiej odpowiada ich wartościom i potrzebom wychowawczym ich dzieci.

Z kolei w Łowiczu 4 czerwca 1999 roku Jan Paweł II powiedział do nauczycieli m.in.:

podjęliście się wielkiego zadania przekazywania wiedzy. Stoicie przed trudnym i poważnym wyzwaniem. Młodzi was potrzebują. Oni szukają wzorców, które byłyby dla nich punktem odniesienia. Oczekują odpowiedzi na wiele zasadniczych pytań, jakie nurtują ich umysły i serca, a nade wszystko domagają się od was przykładu życia. Trzeba, abyście byli dla nich przyjaciółmi, wiernymi towarzyszami i sprzymierzeńcami w młodzieńczej walce. Pomagajcie im budować fundamenty pod ich przyszłe życie. Potrzeba szczególnej wrażliwości ze strony wszystkich, którzy pracują w szkole, aby stworzyć w niej klimat przyjaznego i otwartego dialogu. We wszystkich szkołach niech panuje duch koleżeństwa i wzajemnego szacunku, co było i jest charakterystyczne dla szkoły polskiej. Szkoła winna stać się kuźnią cnót społecznych, tak bardzo potrzebnych naszemu narodowi. Trzeba, aby ten klimat przyczynił się do tego, by dzieci i młodzież mogły otwarcie przyznawać się do swoich przekonań religijnych i zgodnie z nimi postępować. Starajmy się rozwijać i pogłębiać w sercach dzieci i młodzieży uczucia patriotyczne i więź z Ojczyzną. Wyczulać na dobro wspólne narodu i uczyć ich odpowiedzialności za przyszłość. Wychowanie młodego pokolenia w duchu miłości Ojczyzny ma wielkie znaczenie dla przyszłości narodu. Nie można służyć dobrze narodowi, nie znając jego dziejów, bogatej tradycji i kultury. Polska potrzebuje ludzi otwartych na świat, ale kochających swój rodzinny kraj¹².

Kontynuował:

¹¹ Castel Gandolfo 13 września 1998 r.

Serdecznie wam dziękuję za tę szczególnie ważną i trudną pracę. Dziękuję za waszą służbę Ojczyźnie. Sam mam osobisty dług wdzięczności wobec polskiej szkoły, wobec nauczycieli i wychowawców, których pamiętam do dzisiaj i modłę się za nich codziennie. To, co otrzymałem w latach szkolnych, do dzisiaj owocuje w moim życiu. Dobro młodego pokolenia niech będzie troską waszego życia i waszej pracy wychowawczej. Czyż może być większe powołanie od tego, którym Bóg was obdarzył?¹³

Z tych wypowiedzi Ojca Świętego rysuje się swoista sylwetka nauczyciela: nauczyciel to ten, kto pomaga, wskazuje, podpowiada, przygotowuje swoich wychowanków do podejmowania życiowych decyzji. „Młodość jest wzrastaniem, stopniową akumulacją wszystkiego, co prawdziwe, co dobre i piękne”. Istotą, a zarazem warunkiem umiejętnego wychowywania w nauce Jana Pawła II jest odkrywanie miłości, powołania, wolności. W wychowywaniu szczególnie dzisiaj znaczenie ma omijanie zagrożeń, takich jak: przesadny krytycyzm, sceptycyzm wobec tradycyjnych wartości, nadmiar rozrywki odciągający od poważnego zaangażowania się w życie, zły wpływ technik reklamy, ucieczka w świat alkoholizmu i narkotyków, przelotne związki. Nawiązuje do tego Z. Kwieciński określając **nauczyciela w kategoriach przewodnika i tłumacza** — „to ktoś, kto wspiera rozwój Innego”¹⁴, kto przewodzi wśród zawilości ścieżek życiowych i nieustannych wyborów, ku samodzielności i tłumaczy złożone znaczenia zdarzeń i przeżyć, kto umie mądrze doradzić lub odradzić, kto troszczy się o to, aby człowiek nie był biernym twórczym dziejów i wielkich mocy politycznych, lecz był samodzielnym podmiotem, sprawcą własnego losu i współtwórcą pomyślności społeczeństwa. Trwałym „wyposażeniem” duchowym nauczyciela powinna być życzliwość i ofiarność wobec innych ludzi, wrażliwość na ich problemy, współczulność wobec ich odczuć i emocji, ich indywidualnych możliwości i tempa uczenia się i rozwoju¹⁵.

A Papież nauczał — „Uczniowie są wrażliwi na prawdę, sprawiedliwość, piękno, na inne wartości duchowe. Pragną odnaleźć siebie samego, szukają prawdziwych wartości i cenią tych, którzy ich nauczają i według nich żyją”¹⁶. Jan Paweł II wiedział doskonale, i w przesłaniu do nauczycieli podkreślał to wyraźnie, jak wielką wagę spełnia spotkanie z nauczycielem-mistrzem:

¹² Homilia podczas Mszy Świętej w Łowiczu 14 czerwca 1999 r.

¹³ Ibidem.

¹⁴ Z. Kwieciński, B. Śliwerski, *Pedagogika. Podręcznik akademicki*, t. 1 (przedmowa), Warszawa 2003, s. 12.

¹⁵ Z. Kwieciński, *Zmienić kształcenie nauczycieli*, [w:] *Tropy - ślady - próby. Studia i szkice z pedagogii pogranicza*, Poznań-Olsztyn 2000, s. 272-273.

¹⁶ „L'Osservatore Romano”, numer specjalny 1-9 VI 1991 r.

(...) młodzi czekają na spotkanie ze swoim mistrzem — kimś kto cierpliwie wysłucha i wytłumaczy; będzie starał się poznać jakim jestem naprawdę i życzliwie wytknie nam ułomności, a przede wszystkim cierpliwie będzie wzmacniał to, co w nas dobre i ułatwi zdobyć wiarę we własne możliwości rozwoju; kto nas akceptuje, respektuje naszą odrębność, darzy nas miłością, nie potępia kiedy błądzimy i nie odczuwa ani okazuje wrogości, częściej nagradza dobrym słowem, niż karze¹⁷.

Czy wychowankowie w naszej szkole spotkają się z takim „mistrzem”, który według nauki Jana Pawła II, potrafi odsłonić nowy świat wartości i nadać cały kierunek życiu? Często wychowawcy, mówił Jan Paweł II, mijają swoich wychowanków, przechodzą obok, nie dostrzegając ich. Zamyśleni, zatroskani, przeciążeni nie dostrzegają ich twarzy, nie docierają do ich przeżyć. Dlatego niemożliwe staje się zrozumienie i partnerstwo. W tej sytuacji wielu wychowanków doświadcza przerażającej samotności.

Wzięliście na siebie bardzo szczególną odpowiedzialność. Powierzeli ją wam rodzice. Oczekuje się od was, że przygotujecie przyszłość młodzieży, że ją ukierunkujecie. Wasze zadanie jest trudne, ponieważ — bardziej niż inni — stajecie wobec dwuznaczności i konfliktów w obrębie tego, co nasz obecny świat przedstawia jako wartości. Trzeba, abyście stale mieli na uwadze doświadczenia waszych uczniów, przeobrażenia świata i pedagogii.(...) Do was należy podjęcie tego wyzwania: nauczać tak, aby zostawiać miejsce dla głębszej refleksji i dla szukania mądrości; otwierać serca młodzieży na Ewangelię; pomagać w budowaniu w duchu chrześcijańskim prawdziwych wspólnot życia¹⁸.

Do uczniów

Charakterystyczna jest też postawa i wypowiedzi Jana Pawła II do uczniów. 13 września 1998 roku w Castel Gandolfo, Jan Paweł II mówił do uczniów(studentów) o roli szkoły w wychowaniu:

Szanujcie ją! Wracajcie do niej z radością, uważajcie ją za wielki dar, za swoje podstawowe prawo, które oczywiście nakłada też na was pewne obowiązki. Pomyślcie o tylu waszych rówieśnikach, którzy w wielu krajach świata nie mogą zdobyć nawet najbardziej podstawowego wykształcenia. Analfabetyzm jest plagą, jest uciążliwym kalectwem, które towarzyszy pladze głodu i innym upośledzeniom. Analfabetyzm jest nie tylko jednym z problemów ekonomicznych czy politycznych, ale dotyka samej godności człowieka. Prawo do wykształcenia oznacza prawo do bycia w pełni człowiekiem¹⁹.

A w Łowiczu 14 czerwca 1999 roku, głosił:

¹⁷ Ibidem.

¹⁸ Odpowiedzialność nauczycieli – spotkanie z laikatem w Liege – Belgia – maj 1985 r.

¹⁹ Rola szkoły w wychowaniu – spotkanie z wiernymi podczas niedzielnej modlitwy „Anioł Pański”, Castel Gandolfo, 13 września 1998 r.

Wiek wasz jest porą życia najbardziej korzystną dla zasiewów i przygotowania gruntu pod przyszłe zbiory. Im żywsze będzie zaangażowanie, z jakim podejmiecie wasze obowiązki, tym lepiej i skuteczniej będziecie spełniać wasze posłannictwo w przyszłości. Przykładajcie się do nauki z wielkim zapalem. Uczcie się poznawać coraz to nowe przedmioty. Wiedza bowiem otwiera horyzonty i sprzyja duchowemu rozwojowi człowieka. Prawdziwie wielki jest ten człowiek, który chce się czegoś nauczyć²⁰.

Konieczna jest więc aktywna postawa każdego ucznia w procesie uczenia się. „Nie ograniczajcie się nigdy w szkole do roli wyłącznie biernej; konieczny jest z waszej strony solidny dowód nauki, posłuszeństwa i służby”²¹.

Mottem codziennych działań nauczyciela niech więc staną się słowa **Wielkiego Wychowawcy, Jana Pawła II** z listu *JUVENUM PATRIS*, napisanego z okazji setnej rocznicy śmierci św. Jana Bosko:

Prawdziwy wychowawca uczestniczy więc w życiu młodzieży. Interesuje się jej problemami, stara się poznać jej zapatrywania, uczestniczy w jej życiu sportowym i kulturalnym, w jej rozmowach; jako dojrzały i odpowiedzialny przyjaciel wskazuje dobre cele i drogi do ich osiągnięcia (...) W takim klimacie pedagogicznej obecności wychowawca nie jest uważany za przełożonego lecz za ojca, brata i przyjaciela²².

²⁰ Homilia podczas Mszy Świętej w Łowiczu 14 czerwca 1999 r.

²¹ Nauczyciel chrześcijański wychowawcą sumień młodzieży - Audiencja dla nauczycieli i uczniów szkół katolickich w Rzymie i Łacjum, Rzym, 29 stycznia 1983 r.

²² *List apostolski do Młodych całego świata „Parati Semper”, „Wychowawca”, 1988, nr 17.*